

Wychodzi

w każdą niedzielę o godzinie 8 zrana
albo w sobotę, jeżeli w sobotę przy-
pada święto uroczyste.

Przedpłata w Krakowie:

Miesięcznie 50 centów w. a.
Numer pojedynczy 3 centy.

Dziś w sobotę święto Trzech Króli.
Jutro w niedzielę św. Jul. i Lucyana m.
W poniedziałek ś. Maksyma b. i Sew. op.
We wtorek ś. Marcyanny p. męcz.
We środę śś. Wilhelma b. i Jana dobr.
We czwartek ś. Higinusza b. męcz.
W piątek ś. Honoraty panny.
W sobotę ś. Godfryda wyznawcy.
W niedzielę Im. Jezus i Feliksa Noli.



Redakcja i Administracja

„Goniec Krakowski“
w Krakowie, Plac Maryacki, l. 373,
II piętro.

Listy przyjmuje się tylko opłacone.
Godziny przeznaczone do rozmowy od 8
do 10 przed połud. z wyjątkiem niedziel
i świąt uroczystych.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 58.

Zachód słońca o godzinie 4 m. 13.

Długość dnia godzin 8 m. 15.

Do przyszłej niedzieli przybędzie min. 14.

Dziś w sobotę przypada ostatnia kwa-
dra o godzinie 3 m. 26 po południu.

W przyszłą niedzielę 14 t. m. Nów
o godz. 2 m. 47 po południu.

GONIEC KRAKOWSKI.

Kraków.

6 Stycznia 1877 r.

Sobota.

Wczoraj w wilię święta Trzech Króli w wielu kościołach święcono wodę Trzechkrólową, dziś święcą kadzidło, sól i kredę. Według starego obyczaju okadzają mieszkania święconem kadzidłem, a kredą święconą piszą na drzwiach początkowe litery imion Trzech Królów i liczbę nowego roku, który niegdyś od Trzech Królów liczono.

Dziś jako w święto Trzech Króli odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym na Zamku z wystawieniem Najświętszego Sakramentu; sumę celebrować będzie X. hr. Scipio del Campo kanonik kat. krak., kazać będzie X. Martynski, pisarz Banku Pobożnego.

Jutro w pierwszą niedzielę po Trzech Królach przypada ewangelia ś. Łukasza z roz. 3: O Chrystusie w dwunastu latach.

Począwszy od tej niedzieli przez cały rok w każdą niedzielę u św. Łazarza na We-

sołej o wpół do szóstej rano msza ś. z nauką, po południu o w pół do trzeciej nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu; na Kleparzu zaś w kaplicy XX. Misyonarzy w każdą niedzielę i święto od ś. Michała aż do Wielkiej Nocy o wpół do szóstej wieczorem, a od Wielkiej Nocy do ś. Michała o szóstej wieczorem nabożeństwo na cześć NP. Maryi z Lourdes, z wystawieniem Najśw. Sakramentu i nauką.

Początki karnawału dają się już u nas widzieć: wieczorem jaśnieją tu i owdzie okna i słyszeć można najczęściej czeskie polki a na przedmiejskich błotach zdarzają się często krzyki, ale nie bekasy które dopiero na ś. Jakóba do nas przybywają: — w dzień ruch widoczny, szczególnie w bankach zastawniczych, — u krawców często ścisł o... pożyczanie fraka. Smutne to będzie po tém wszystkiem *rendez-vous*, tem

smutniejsze, gdy zabrzmi krótko i wężłowato po polsku: oddaj! a zabrzmi wkrótce, bo za trzydzieści ośm dni koniec tego szczęścia karnawałowego.

O zabawach w prawdziwem znaczeniu tego słowa nie wiele dotąd słyhać: dawniej już rozsyłano zaproszenia na bal medyków, kostiumowy, który miał odbyć się 20 stycznia, ale obecnie nie o nim nie słyhać; komitet Towarzystwa bratniej pomocy uczniów Uniwersytetu Jag. ma podobno dać bal akademicki 5 lutego. Komitet Towarzystwa strzeleckiego ma dać trzy zabawy: 13 i 17 stycznia, tudzież 10 lutego. O pierwszej reducie, jak zwykle o każdej pierwszej niema co wspominać, dziś druga z rzędu może liczniejszą będzie, ale jutrzejsza jak zwykle trzecia reduca ożywi się zapewne więcej przynajmniej liczbą skocznych masek, bo o wesoły dowcip dzisiaj nie tak łatwo.

Do zabaw karnawałowych liczą się też

Przegląd Teatralny

W szpaltach naszego pisma przeznaczaliśmy także miejsce dla sprawozdań z przedstawień w Teatrze Krakowskim, który w obecnym kursie, jeżeli nie może się poszczycić ilością znakomitych talentów, to pod względem repertuaru zajmuje pierwsze miejsce między scenami polskimi. Nie podobna wyliczać nam wszystkich sztuk przedstawionych od początku sezonu, wspominamy więc tylko bardzo dobrze odegrane: *Pojedynek szlachetnych*, *Panią Caverlet*, *Ferèola*, *Portrety*, *Daniszewy*, *Chcę się bawić*, i *Najnowszy Skandal*. Sztuki te, jeżeli nie wszystkie role odegrane były bezwzględnie dobrze, to jednak miały wyborną całość i nie raziły większymi usterkami. Prawda, że po największej części brała w nich udział jedna z najznakomitszych polskich artystek p. Hoffmanowa, co niewątpliwie korzystnie

wpłynąć musi na sztukę, gdyż jedna mistrzowsko odegrana scena, każe czasem zapomnieć o innych słabych. Jest to też dziś jedyna artystka, która utrzymuje świetną tradycję Teatru Krakowskiego. Bardzo pochlebnie wyrazić się także musimy, wspominając o tych przedstawieniach, o pp. Wolskiej i Szymańskim. Spokojna i cicha a sumienna praca pani Wolskiej może mniej znajduje uznania w szerszych kołach publiczności, niż na to zasługuje, znawcy jednak i prawdziwi miłośnicy sztuki umiemy należnie cenić talent tej artystki. Sympatyczna artystka p. Urbanowiczówna, z powodu słabości mniej występowała w tym kursie, zaznaczamy tylko dwie jej role wybornie przez nią oddane w *Daniszewach* i w *Ztém ziarnie* (Zalewskiego).

Bardzo cennym nabytkiem dla sceny jest Panna Marcello. Kilka ról odegranych przez tę artystkę okazało jej prawdziwy talent

dramatyczny, który przy umiejętnem kierownictwie Dyrektora teatru z pewnością świetnie się wykształci. Z mężczyznych najwięcej występowali pp. Szymański i Sobiesław. P. Szymański pierwszy artysta naszej sceny z każdej roli wybornie się wywiązał: p. Sobiesław, któremu nikt nie może odmówić talentu, podobał nam się najwięcej w „Fałszywych blaskach“ i w „Daniszewach“; wiele jednak musi pracować nad głosem, który w scenach dramatycznych razi nienaturalnością i przesadą, jak w ogóle życzylibyśmy temu uzdolnionemu artyście większych postępów. Pan Podwyszyński wielce utalentowany artysta próbował w tym roku sił w dramacie i w tragedji. Probiercza była rola „Franciszka Moora“ którą odegrał z wielką inteligencją. Wybornym był w „Pani Caverlet“, w „Fałszywych blaskach“, tak jak nieocenionym jest w „Emigracyi Chłopskiej“. Pp. Morozowicz i Woj-

i ślizgawki, a chociaż łagodna dla nas zima, srogą jest dla łyżwiarzy i psuje im szyki, przecież Towarzystwo tutejsze zaprasza członków swoich na jutro o 6 wieczorem na *festyn* na lodzie, przy wspaniałym oświetleniu i współdziałaniu dwóch muzyk wojskowych, upominając aby wystąpili w kostiumach. Nam się zdaje że najstosowniej do tego na jutro kostiumy byłyby gu-taperkowe, bo trudno aby tam jutro uszło na sucho. W samą też porę możemy przynajmniej zalecić całkiem nowe lekarstwo na katar.

Czasopismo poznańskie *Przyroda i Przemysł* donosi, że tem lekarstwem ma być wstrzykiwanie do nosa oczyszczonej nafty zmieszanej z oliwą. Otóżto zapewne dla tego nafta tak drożeje, że ją na lekarstwo przepisują; zalecają bowiem naftę na reumatyzm a nawet przeciw łysieniu. Przypominie jednak wypada, że zbyt niedawno pisały dzienniki, że wskutek przypadkowego dojścia nafty do rany, śmierć nastąpiła.

— Jutro w Muzeum techniczno-przemysłowym od wpół do 12 do 1 p. Bronisław Ryx będzie miał wykład o gospodarstwie domowym kobiecym, z krótkim zarysem gospodarstwa wiejskiego.

— Obraz Siemiradzkiego „Żywe pochodnie Nerona“ miał być w zeszły czwartek odesłanym z Wiednia do Berlina. Gdy go już zdejmowano ze ścian, przybył Cesarz, aby raz jeszcze przypatrzeć się arcydziełu sztuki i wyraził podziw dla mistrza.

— *Dziennik rozporządzeń Magistratu lwowskiego* podaje, że w listopadzie z. r. we Lwowie (na 87,109 mieszkańców) umarło 348 osób, a w tej liczbie 157 dzieci w wieku do lat pięciu. Najwięcej ofiar zabrała płońca i ospa; na ospę umarło 51 osób.

W Krakowie (na 49,835 mieszkańców) w tym samym miesiącu umarło 94 osób, a w tej liczbie 43 dzieci. Na ospę umarło 1, na skarlatynę 5.

Różnica stosunku ogromna: według powyższych liczb, byłaby śmiertelność dwa razy większą we Lwowie niż w Krakowie!

— Zapewne przez omyłkę podano w piątkowym *Czasie*, że Zygmunt tylko 7 centnarów waży. Wyraźnie opuszczono w druku te kilka wyrazów: *waży 400 centnarów a samo jego serce tylko 7 centnarów waży*. Większy on jest i blisko 2½ razy cięższy od „Grant-Tomu“ w Oxfordzie, o ⅓ od Kolońskiego „Kaiserglocke“ a nawet o 20 centnarów cięższy od dzwonu paryskiego w Notre-Dame.

— W sprawie tutejszego Instytutu techniczno-przemysłowego ze wszech stron ciągłe skargi i wcale nieszczerliwe repliki dają tej szkole smutne świadectwo niedołęźności. Grono nauczycieli oświadcza znów, że „artykuł zamieszczony w *Czasie* z 29 z. m. na błędnych oparty informacjach, i że rozsiewane w ten sposób wiadomości mogą ośmielić młodzież do niesforności.“

A wszakże to właśnie najprzód niedołęźność sterowników a w ślad za nią niesforność młodzieży były powodem odezwania się dzienników, w tej sprawie. Dzienniki nie byłyby pisały, gdyby nie miały o czém pisać.

„Nie chcemy wydawać sądu w tej sprawie — ale, bądź co bądź, niedołęźność tu widoczna. Proste zaprzeczenie grona nauczycieli nie wystarczy, bo niczem nie poprzeć, chociaż jakby na intencję tego zaprzeczenia to samo grono nauczycieli składa jednocześnie ofiary na pomnik Grottgera.“

— Dobroczynność i gotowość do ofiar niedawno postawiła w Krakowie szpital dla dzieci pod nazwaniem ś. Ludwika a już instytucja ta zyskuje powszechne uznanie i budzi wdzięczność w sercach rodziców. Miło zapewne dobroczyńcom widzieć owoce swej ofiarności, — miło też i dyrekcji szpitala uszczęśliwiać stroskanych rodziców oddając im zdrowe dziecię, ale i dla *Gońca* miłą także jest sposobność ogłoszenia kilku słów, które mu świeżo podyktowali uszczęśliwieni rodzice a których prawdę świadczyli łożami wdzięczności:

„Mając chore na skorbut dwuletnie dziecko, któremu pomoc naszych lekarzy nie przynosiła ulgi, a długą chorobą wynędzniałe do

tego stopnia, że nie tylko matce i ojcu ale i obcym przykry sprawiało widok, oddaliśmy je do szpitala dla dzieci na Wesołej już prawie bez nadziei życia. Troskliwość i zdolność tamecznego lekarza, który dwoma zawodami robił operacje w ustach naszego synka i bezprzykładna pieczołowitość zakonnic, które tam opatrują chore dzieci i prawdziwie macierzyńską otaczają je opieką dokazały cudu wracając dziecieniu zdrowie i siły do tego stopnia, że ci co go nie widzieli przez czas parumiesięcznej choroby poznać go nie mogli. Wdzięczności naszej wyrazić słowami nie potrafimy, chyba to jedno: Bóg zapłać! raczcie przyjąć od wdzięcznych i uszczęśliwionych.

Jakób i Matka Schütz z Kaźmierza.

Akcyje kolei węgierskiej-wschodniej (Ost-Bahn.)

Z dniem 2 b. m. rozpoczęła się wymiana akcyj kolei węgierskiej wschodniej na rentę węgierską: za 3 akcye dają 200 zlr. renty złotej pięćprocentowej. Za kupony noworoczne od tej renty płaca po 5% w złocie po odtrąceniu 10% podatku. Kantor Kur-natowski & Comp. w Krakowie przyjmuje powyższe akcye do wymiany i wypłaca kupony.

Losowania.

Losy krakowskie. Dnia 2 b. m. podczas piętnastego losowania pożyczki m. Krakowa wyciągnięto następujące wygrane:

Nr. 12780 wygrał 35000 zlr.; Nr. 29888 wygrał 3000 zlr.; Nr. 58239 i 49919 wygrały po 500 zlr.

Następujące 116 losów wygrały po 30 zlr., mianowicie Nra: 46145, 6170, 19387, 45767, 3835, 12237, 26353, 2543, 11473, 49208, 35909, 7255, 30560, 70247, 56358, 26648, 19378, 70797, 45710, 20251, 48385, 30534, 12740, 49718, 42530, 43635, 9868, 22995, 63586, 37880, 40733, 26022, 50163, 43705, 10051, 27811, 37220, 10178, 32975, 47472, 37054, 22881, 37164, 57326, 32309, 19364, 32058, 48586, 73815, 14468, 39275,

dałowicz występował w rolach komicznych, korzystnie zawsze się przedstawiali, nie mieli jednak w tym roku wybitniejszych ról, p. Wojdałowicz wystąpił w roli Felsztafa, nie podołał jej jednak. Wielkie uznanie należy się p. Jankowskiemu za odegranie Osipa w „Daniszewach“ i Choissego w „Konfederatach Barskich.“ Pan Roman często gra z pewnym zaniedbaniem, szczególnie role mniejsze; dobrym był w „Pani Caverlet.“ Wspomnieć nam także należy kilka ról pp. Wojnowskiej, Wierzbickiej, Kwiecińskiej, Puchniewskiego i Ignatowskiego. Fałszywą nutą w operetce jest p. Strutyński.

Edward C.

Na przedstawieniu teatralnym w Nowy Rok cały, ten wesoły wieczór uwieńczyły zastosowane do okoliczności piosenki „Krakowiaków i Górali“, z których Bryndus

(p. Jejde) najwięcej zebrał... oklasków. Oto śpiew jego układu:

Polska młodzi z szkolnej ławy!

Jeśli wam kraj miły,

Pracujcież dla polskiej sławy,

K'niej gromadźcie siły.

Jako niegdyś praojcowie

Sławę rozmnazali;

Tak niech dzisiaj ich synowie

Mnożą sławę dalej.

Ty młodzieńcze co w warsztacie

Praca czas twój trawisz,

Pracuj pilnie miły bracie,

Pracą kraj swój zbawisz!

Praca da ci byt spokojny,

Twego życia celem,

Polisce będziesz ty dostojny,

Jej obywatelem.

Wy, co pędzłem i paletą

Sławę zyskać chcecie,

Imię Polski wy roznieście

Po szerokim świecie.

Jan Matejko tu w Krakowie,
Siemiradzki w Rzymie,
Twórcie każdy arcydzieła
Szczytne i olbrzymie.

Z nowym rokiem Bryndus wnosi,
Zacni Krakowianie!

Nawiedzajcież ten wasz teatr

Gdy wam chęci stanie.

W tym budynku jest rozrywka

Jest nauka zdrowa,

Tu ojczyzna, tu braterstwo

Tu się język chowa.

Polskie matki, polskie córy,

Co teatr zwiedzacie,

Jeśli miłe wam te mury

W których scenę macie,

Więc w artystach, co lubicie,

Budźcie chęć do pracy

Zwiedzcie teatr całe życie

Gdy w nim „Krakowiacy“.

48138, 17441, 34969, 40384, 74901, 10611, 55134, 7775, 67717, 71249, 48836, 18428, 13490, 15294, 16382, 36259, 49145, 9127, 28785, 57856, 63837, 65664, 20654, 343, 40741, 5973, 32259, 48932, 57299, 30107, 6491, 65807, 3485, 36737, 32286, 50038, 11892, 62626, 27763, 49172, 28162, 14323, 27832, 29959, 30558, 11518, 30133, 28926, 71799, 7956, 3962, 28913, 55066, 49646, 21841, 66765, 31067, 4868, 51240, 25463, 42866, 40522, 16992, 60917, 56093.

Losy Kredytowe. Na losowaniu 2 b. m. wyciągnięto następujące serye: Główna wygrana, 200,000 złr. padła na seryę 2. Nr. 40; druga wygrana, 40,000 złr. padła na seryę 1321, Nr. 5; trzecia, 20,000 złr. na seryę 2 Nr. 52; następnie po 5000 złr. serya 2631 Nr. 9 i serya 3095 Nr. 7; po 3000 złr.: ser. 2725 Nr. 26 i ser. 3467 Nr. 5; po 1500 złr.: ser. 2 Nr. 9 i Nr. 65, i ser. 1951 Nr. 3 po 1000.: ser. 390 Nr. 5. ser. 751 Nr. 22, ser. 2725 Nr. 73 i ser. 3288 Nr. 79; po 400 złr.: ser. 2 Nr. 3, 10, 14, 43, 61, 70 i Nr. 85, ser. 390 Nr. 11, ser. 751 Nr. 34 i Nr. 100 ser. 1951 Nr. 10, 39, 51 i Nr. 89. ser. ser. 2263 Nr. 18, 33 i 76. ser. 2322 Nr. Nr. 17, ser. 2631 Nr. 44 i Nr. 88, ser. 2725 Nr. 3, 42, 71, 79, 89 i Nr. 100 ser. 3049 Nr. 81. ser. 3057 Nr. 8, 72 i Nr. 73. ser. 3095 Nr. 25, 28, 39 i Nr. 48, ser. 3288 Nr. 67 i Nr. 68 wreszcie ser. 3467 Nr. 24 i Nr. 44; inne wyciągnięte numera seryj wygrały najmniej po 200 złr.

Losy wiedeńskie. — Główna wygrana 200,000 złr. padła na seryę 1621, Nr. 76; druga wygrana, 50,000 złr. na seryę 2247, Nr. 72; trzecia 10,000 złr. na ser. 1274, Nr. 60; dalej wygrały po 1000 złr: serya 245 Nr. 16 i 55, ser. 1518 Nr. 65, ser. 2814 Nr. 87 i ser. 2938 Nr. 24; po 400 złr.: ser. 1518 Nr. 66 71 i Nr. 83, ser. 1621 Nr. 33, ser. 1724 Nr. 53, ser. 2792 Nr. 76, ser. 2129 Nr. 74, ser. 2347 Nr. 87, ser. 2814 Nr. 38 i Nr. 44 wreszcie ser. 2938 Nr. 11 i Nr. 77; inne wyciągnięte numera seryj wygrały najmniej po 130 złr.

Losy regulacji Dunaju. Nr. 97414 wygrał 10,000; Nr. 98152 100,000 Nr. 114669 1000; Nr. 133608 20,000; Nr. 237091 4000. Inne numera wygrały po 100 złr.

Ponieważ niepodobna w szczupłych ramach pomieścić wszystkich losowań które

publiczność naszą mogą obchodzić, a tém bardziej niepodobna podać wszystkich wyciągniętych numerów seryj najmniejszych nawet wygranych, czego też nie podają żadne inne dzienniki fachowe, które *Goniec Krakowski* radby w kraju zastąpić, dlatego w każdym razie przyjmuje *Goniec Krakowski* zapytania (*franco*) o numera wyciągniętych losów i odpowiada na nie natychmiast, a gotów także pośredniczyć w załatwianiu innych żądań i wyjaśnić tycających się papierów publicznych.

Teatr krakowski.

Dziś w sobotę 6 stycznia opera buffo w 3 aktach Libretto pp. H. Meichac i L. Halevy — muzyka J. Offenbacha:

PIĘKNA HELENA

O S O B Y :

Parys, syn króla Priama — Pan Ignatowski
 Menelaus, król Sparty — Pan Eker
 Helena, jego żona — Pani Wierzbicka
 Bachis, poufna Heleny — Panna Solska
 Agamemnon, król królów — Pan Jejde
 Orest, jego syn — Pan. Wojnowska
 Pylades, przyjaciel Oresta — Pan. Ficzkowska
 Achilles — Pan Galasiewicz
 Ajax I } królowie — Pan Słonarski
 Ajax II } — Pan Dubiel
 Kalchas, wielki Angur Jowisza Pan Morozowicz
 Laena — Pan. Wyszowska
 Parthenis — Pan. Kwiecińska
 Filoemus, służacz w świątyni Jowisza — Pan Janusz
 Eutyldes, kowal — Pan Kwakiewicz
 Niewolnik — Pan Morys
 Lud — Kobiety —
 Rzecz dzieje się w Grecyi.

W niedziele dnia 7 stycznia komiczna opera w 3 aktach, Libretto pp. A. Vanlooi i E. Leterier, muzyka Ch. Lecocq'a, tłumaczył Czerwiński:

GIROFLÉ - GIROFLA

O S O B Y :

Don Bolero d'Alkarazas, książę Malagi, Hrabia de Sandoval, y Gonzales, y Nigo — Pan Morozowicz
 Aurora, jego żona — Panna Wojnowska
 Giroflé } jego córki — Pani Wierzbicka
 Girofla }
 Pedro } służba Bolera — Panna Wyszowska
 Paquita } — Panna Kwiecińska
 Marasquin — Pan Ignatowski
 Mourzouk — Pan Jejde
 Admirał Matamoros — Pan Górski
 Dowódca korsarzy — Pan Raaba
 Wuj — Pan Tanczewski
 Kum — Pan Bakowski
 Kumoszka — Panna Sławińska
 Notaryusz — Pan Piotrowski
 Poborca — Pan Jakubowski
 Družba — Pan Recki
 Danser — Pan Waleryan
 Fernando — Panna Solska
 Alonzo — Panna Bułat
 Almanzor — Pani Siedlecka
 Juliano } Kuzyni rodziny — Panna Di-Ricardo
 Antonio } Bolera — Panna Klara
 Alcindor } — Panna Ficzkowska
 Alvarez } — Panna Piławska
 Carlos } — P. Kramopolska

Panie — Panowie — Paziowie — Korsarze —
 Maurowie w orszaku Mourzonka — Goście —
 Służba.

Rzecz dzieje się w Hiszpanii, przy końcu XIII wieku.

CENA MIEJSC: Łoża parterowa lub I pietra 6 złr. — Łoża drugiego pietra 4 złr. — Fotel w sześciu pierwszych rzędach 1 złr. 50 cent. — Krzesło 1 złr. — Krzesło do łoży parterowej lub I pietra 2 złr. — Krzesło numerowane na balkanie w pierwszych dwóch rzędach 1 złr., w następnych 80 cent., w dalszych 70 cent. — Parter 60 cent. — Galerya 30 cent.

Początek o godzinie siódmej.

Pociągi drogi żelaznej.

	o d c h o d z a			p r z y c h o d z a		
	pospieszny	osobowy	osob. tow.	pospieszny	osobowy	osob. tow.
Z Krakowa						
do Lwowa 342 $\frac{7}{m}$	9.56 wiec.	11.24 r.	11.10 w.	5.50 rano	9.45 w.	10.55 r.
do Wieliczki 13 $\frac{7}{m}$			12.21 pop.			12.40 pop.
do Poznania 414 $\frac{7}{m}$	7.51 rano	6.5 rano 3.23 pop.		10.47 w.	5.28 w.	10.45 r.
do Warszawy 345 $\frac{7}{m}$	8.23 rano	7.10 rano		8.50 w.	6.10 w.	8.15 r. 10.10 r.
do Wiednia 413 $\frac{7}{m}$	7.51 rano	6.5 rano 3.33 pop.	10.8 r.	4.53 pop.	6.10 w. 5.10 r.	3.49 r.
Do Krakowa						
Ze Lwowa	11.25 w.	5.44 r.	5.5 w.	7.49 r.	3.19 pop.	5.55 r.
z Wieliczki			6.6 w.			6.41 w.
z Poznania	4.47 r.	10.45 r.	4.4 pop.	8.53 w.	9.54 w.	10.7 r.
z Warszawy	7 r.	11 r.	5.5 pop. 10 w.	9.45 w.	6.6 pop.	10.7 r.
z Wiednia	10.45 r.	8 r.	5 pop.	8.53 w.	9.54 w. 10.7 r.	11.15 r.

Ogłoszenia firm krakowskich.

Leon Feintuch, Magazyny nowości w Krakowie i we Lwowie odznaczają się największym wyborem najnowszych towarów galanteryjnych, przedmiotów toalety męskiej i damskiej, perfumeryj angielskich i francuskich, artykułów do podróży, kwiatów paryskich, wachlarzy, rekawiczek, wyrobów z brązu, drzewa, porcelany i majoliki. Ceny umiarkowane.
J. N. Langer, Rytownik, Grodzka 60. Wyrabia rzeźby, rytuje herby, monogramy na

wszystkich metalach, jakoteż na drogich kamieniach i t. p.
T. Tarasiewicz, Rynek. Skład towarów żelaznych, norymberskich, lamp naftowych Ditmara, Portland cementu, kantor wymiany pieniędzy i papierów publicznych.
J. Fr. Fischer, Rynek, 33. Handel towarów kolonialnych Skład papieru, materiałów piśmiennych i rysunkowych.
Ludwik Weber, Rynek, 52, Poleca swój nowo urządzonej Magazyn pościeli, lóżka żela-

znej, pierze i puch po umiarkowanych cenach.
P. J. Wolański, Mały Rynek 433, Handel towarów korzen.
H. Niemetz, Grodzka, 56. Optyk i mechanik. Główna agencya amer. maszyn do szycia oraz zakład optyczny. Wyplata ratami, gwarancya lat 5.
T. Sobolewski, Floryańska, 329. Największy wybór zabawek dla dzieci.
Lelcht, Rynek główny, 45. Przyjmuje wszelkie roboty złotnicze jakoto: karnisze, lu-

stra, ramy do obrazów i t. p. Reparaeje w najkrótszym czasie
K. S. Czapllicki, Plac Franciszkański, 143. Przyjmuje wszelkie roboty ze złota i srebra jakoteż reparacje. Wyrabia pieczęcie do laku i farby.
J. Wiśniewski, św. Jana, 295, Handel korzenny i Win.
W. Jahn, Rynek główny, róg Sławkowski. Handel galanterijny, norymberski, skład perfumeryj, i przyborów toaletowych.

Ignacy Königsberger, Wielki Bazar galanteryjny, Rynek, poleca zaopatrzony obficie skład zabawek dla dzieci, gier, albumów, parasoli, szalików, krawatek, warkoczy, rekawiczek, spinok, szczyrzyków, mydełek, tac, portmonetek, i innych drobiazgowo po bardzo umiarkowanych cenach.
Andrzej Schultz, Rynek, Skład hurtowny różnocy kokowych i szklanych, paciorków, medalików, obrazków świętych i t. p. przedmiotów.

W. Kotodziejski, Mikołajska 442. Przyjmuje przedsiębiorstwa budowy domów.

Bazar i wystawa nieustająca, Mikołajska, 450. Wielki skład mebli wszelkiego rodzaju, od najtańszych do najdroższych. Zakupuje i wymienia wszelkie przedmioty w zakres urządzenia domowego wchodzące. Przyjmuje w komis wyroby rękodzielnicze do sprzedania, oraz wypożycza meble.

Bolesław Graff, (F. Bruno Hahn) Grodzka, 53. Handel towarów norymberskich.

S. Zaczynski, Szewska, 209. Handel win, korzeni i skład herbaty. Poleca się szanownej Publiczności utrzymując towar najlepszy i o ile można tani.

W. Goldwasser, Rynek 44. Handel hurtowny i częściowy towarów kolonialnych i herbaty jakoteż rumu i wódek krajowych i zagranicznych.

Wielki Bazar amerykański, Floryańska; wielki wybór towarów galanteryjnych, od 10 cen i wyżej sprzedaje hurtownie i częściowo.

A. Liebeskind, [Floryańska, Handel korzenny poleca świeże owoce w doborowych gatunkach po cenach umiarkowanych.

Aleks. Stoniewski, Główny Rynek, 16. Skład towarów żelaznych i norymberskich oraz narzędzia rzemieślnicze i naczyńia kuchenne.

F. Lenert, poleca: Porter an. wystąpił but. 50 c. Miód praśny ½ 50 c. Marmolady ½ 80 c. Powidła tureckie ½ 32 c. i 44. Kasztany wł. ½ 40 c. i t. p.

M. Zamocik, Floryańska, naprzeciw 3ch dzwónów. Handel towarów kolonialnych; owoce krajowe i włoskie; herbata karawanowa; kawior astrach.

Glixelli Władysław, Grodzka, 53. Jubiler.

A. Skórczewski i Polakiewicz, Floryańska, 349. Najtańszy magazyn towarów galanteryjnych, reklamówek i bielizny własnego wyrobu.

Gumplowicz Feliks, Plac Franciszkański 143. Amerykańskie maszyny do szycia.

Jan Bajer, Grodzka, 75. Pracownia tokarska oraz skład lasek, cygaronczek, tytonierek, tabakierki i t. d.

Henryk Soczek, Rynek (A.B.) 34. Tokarz i optyk, przyjmuje wszelkie zamówienia i reperacje.

Hess Jan Kanty, Rynek, 49. Handel tokarsko-galanteryjny.

W. Bojarski, Grodzka, 138. Skład zegarków kieszonkowych, zegarów pendułowych, ściennych i stołowych, po cenach najprzystępniejszych.

A. Lamensdorf, Grodzka, 73. wielki skład zegarów kieszonkowych, ściennych i pendułowych.

Antoni Kowalski, Zegarmistrz Rynek główny, 22, naprzeciw Ratusza zaopatrzony w dobor najnowszymi i najgustowniejszymi zegarkami kieszonkowymi, ściennymi i stołowymi poleca takowe po cenach najumiarkowanych i przyjmuje wszelkie reparacje tychże.

Józef Satalecki, Rynek, 11. Skład zegarów różnego gatunku genezyjskich, francuskich, i wiedeńskich z najlepszych fabryk.

F. Ebert, Franciszkańska 175. Zakład lakierniczy i sprzedaż trumien metalowych.

Leon Powlednicki, Mały Rynek, 434. Zakład ślusarski uskutecznia wszelkie roboty ślusarskie podług życzenia na czas oznaczony.

Stefan Pichel, Pracownia kolarska, Floryańska 370, podejmuje się wszelkich robót tego fachu, tudzież wybielania samowarów i naczyń kuchennych.

C. Rimler, Grodzka, 59. Fabrykant parasoli i parasolek. Poleca parasole i parasolki najnowszej mody i po najumiarkowanych cenach.

Michał Bojarski, Sławowska 403, Majster szcztokarski, poleca swoje wyroby ręczne za dobroć towaru. Obstalunki uskutecznia w krótkim czasie.

Karol Foelke, Grodzka, 95, wszelkie wyroby powroźnicze jako to: powrozy i szpagaty.

Karol Wałkowiński, przy Ryнку, św. Jana. Zakład powroźniczy, wyrabia liny drutowe i konopne, sprzedaje mydło, świece i t. p.

A. Welcowski, Dom Czyniela obok kościoła Maryackiego, Zakład powroźniczy posiada gotowe wyroby i przyjmuje zamówienia.

Teofil Parwi, Grodzka, 97, Skład nafty i lamp.

Wł. Skórczewski. Najlepsza natta oraz lampy w składach przy ulicach: Floryańskiej, 362 Szewskiej, 26, Mikołajskiej, 435, Sławkowskiej, 279.

Józef Taroni, Wiślna, 172. Sprzedaje naftę jaknajlepszą i lampy.

F. Włodek, Bracka, 164, i Szpitalna pod Rakiem, sprzedaje jaknajlepszą naftę, lampy, mydło, świece, krochmal i t. p. jaknajtaniej.

Karol Rząca, Polna, Fabryka parowa wody sódowej i limonady gazowej.

Hotel Klein, Polna 93, Salon jadalny piwiarnia i restauracja w ogrodzie. Wielki skład win.

Jan Chrapieński, „Hotel Londyński.“ Restauracja i piwiarnia, zarazem dobre naturalne od dawna znane wina.

Hotel Pollera, ul. Szpitalna, w biskupości dworca kol. żel. Restauracja.

Hotel Saski, Sławkowska, 275. Pokoje umeblowane z wszelkimi wygodami, po cenie od 75 ct. do 3.50. Restauracja, omnibus, — remiza.

A. Ziemiński, Hotel Drezdeński, pokoje gościnne umeblowane z wszelkimi wygodami po cenie od zir. 1 do 3.50. Restauracja.

J. K. Knowiakowski, Floryańska, 326. Cukiernia.

Antoni Mastowski, Grodzka 87, Cukiernia, w której przyjmuje się zamówienia na wszystkie artykuły do tego zawodu należące, ceny umiarkowane.

K. Molecki, Fabryka pierników, Bracka, 158, Pierniki sa-

lonowe, paczkowe po 40 ct. i po 30 ct. Placek królewski zł. 1 ct. 50. Całusków 30 za 25 cnt.

Wiktor Armotowicz, Skład wedlin, Floryańska, 368, Mikołajska, 438. Za dobry izdrowy pokarm ręczy.

W. Benowski, Mikołajska, 425. Sklep z wędlinami, restauracja i piwiarnia, po cenach umiarkowanych i w najlepszych gatunkach.

Franc. Czajkowski, Rynek, (A.B.) Kawiarnia i restauracja.

J. Frühbeck, przy Stradomiu Cafe-Chantant, Koncerta między rozrywek z wyborna restauracja, wszelkie gatunki win.

Aleksander Landau, róg Starowiślniej, 85. Restauracja i piwiarnia. Piwo wystaje, potrawy gorące doborowe, koncert wojskowy w niedziele i święta.

J. K. Kurkiewicz, Grodzka, 85, Restauracja na sposób zagraniczny, z szybko i rzetelną usługą oraz dobor potraw i zawsze świeże wystaje piwo.

Lerner Ferdynand, Szeroka 489, Restauracja, Piwiarnia, Skład wódek.

Mańkowska T. Sławkowska, Restauracja. Obiady z 3ch potraw z chlebem 37 c. Abonament miesięczny 10, półmiesięczny 5 zł. Zamówienia na wesela i obiady.

S. Rzewuski, Restauracja, pod „Laternią morską“, Floryańska 352, zdrowe i smaczne potrawy, oraz doborowe gatunki piwa, wina i wódek, trzy bilardy.

Józef Szendler, Bracka, 166. Piwo wystaje, wszelkie gorące i zimne jedzenia w jaknajlepszych gatunkach.

S. Armatus i Sp. Parowa fabryka krup i maki w Borku Faleckim. Główny skład hurtowny i częściowy, ul. św. Jana, trzeci sklep od rogu.

Andrzej Markiewicz, Sienna 463. Skład maki, krup różne gatunku i wszelkich legumin w najlepszych gatunkach.

J. Owski, Wiślna, 177, wypieka codziennie bułki, rożki i chleb wszelkiego gatunku z jaknajlepszej maki i po cenach nader umiarkowanych.

A. Merkert, Szczepańska 235. Trzy razy dziennie świeże pieczywo wiedeńskie, o 5ej wieczorem świeże bułeczki centowe.

Marcin Waligórski, Różana 415, wszelkie wyroby piekarskie i ciasta na sposób domowy, sprzedaje po cenach nader umiarkowanych.

W. Chaberski, mały Rynek. Antykarnia książek i nut, poleca: nowe nuty, książki do nabożeństwa, klasyków polsk. i niem. po znizonych cenach.

G. Gebethner i Spółka, Księgarnia oraz wydawnictwo dzieł katolickich. Wybór książek polskich i francuskich, książek do nabożeństwa, religijnych i szkolnych. Pisma peryodyczne.

J. M. Himmelmblau, Floryańska 346. Księgarnia i skład nut. Nowości literackie, nuty, książki dla dzieci i szkolne. Prenumerata na pisma krajowe i zagraniczne.

S. A. Krzyżanowski, Rynek 30. Księgarnia i skład nut, przyjmuje przedpłatę na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne.

S. Landau, Księgarnia i antykarnia, plac Franciszkański 143, Skład książek nowych i antykarskich. Abonament pism peryodycznych. Katalog bezpł.

Wi. L. Anczyk i Spółka. Starożytna, 79. Drukarnia i stereotypnia. Wykonywa druki spiesznie, elegancko i po cenach umiarkowanych.

M. Salb, Różana, 413. Zakład litograficzny podejmuje wszystkie tego rodzaju roboty wykonywa szybko i po cenach umiarkowanych.

Walery Rzewuski, Zakład fotograficzny, Wesoła, 277. Tuzin fotog. w kartkach 6 zhr. z polyskiem — wykonanych jaknajstaranniej.

Jabłoński Izidor. Krupnicza, 16. Artysta-malarz.

Franciszek Chęciński, plac Dominikański, 488. Skład własnych wyrobów kuśnierskich futer męskich i damskich, kołnierzy, rękawków, czapek itd.

Jul. Engel, Grodzka, 62. Skład wszelkich gatunków kapeluszy dla mężczyzn i chłopców w najnowszej formie.

Ż. J. Wywiatkowski, pod Murzynami, 343, naprzeciw kościoła NP Maryi. Skład przyborów szkolnych, wytłaczanie biletów wizytowych. Wypożyczalnia książek dla dzieci.

Henryk Zychon, Skład papierów, potrzeb piśmiennych rysunkowych, szkolnych i tapetów, oraz pieców kachelowych z fabr. A. Zychon w Dębniakach.

Emil Schrott, Bracka, 156. Wyrób pudełek wszelkiego rodzaju oraz introligatornia; wykonywa wszelkie roboty galanteryjne w aksamit, atlas, płótno i skórę.

Fr. Mallika, Zakład introligatorski Szewska, 222, przyjmuje wszelkie zamówienia i uskutecznia takowe w jaknajkrótszym czasie.

Władysław Jaworski, Floryańska, 325 I piętro. Biuro komisowo-handlowe i informacyjne z najobszerniejszymi stosunkami w kraju i zagranicą.

Grabowski Ignacy, majster murarski, Kleparz, Dinga, 78 przyjmuje wszelkie roboty dotyczące się tego zawodu.

Konstanty Wiśniewski. Apteka pod „Gwiazdą“, Floryańska.

Wł. Wurga, (Hotel saski) Zakład fryzjerski, poleca swoje wyroby, po cenach umiarkowanych. Obsługa uzdolniona i uprzejma.

A. Beer, Sławkowska, 223, poleca swój zakład fryzjerski.

M. Doening, Rynek główny, 12, Zakład fryzjerski, skład farb chemicznych do farbowania włosów, oraz salon strzyżenia, fryzowania i golenia.

S. Erazmus, plac Franciszka, 90, Fryzjer i perukarz, utrzymuje wielki dobor warkoczy i koków i podejmuje się wszelkich robót perukarskich.

Michał Sikorski, Floryańska 321. Golarnia, wchód sienia.

Bernarda Bernardego następcą **A. Pillisz**, fabrykant obuwia z Wiednia, Rynek, 51. Wielki skład obuwia damskiego, meżkiego i dzieciennego.

Jan Kanty Bryniarski, Floryańska, 344. Wyroby obuwia damskiego, przyjmuje zamówienia również w pracowni w Ryuku, 54.

Józef Czernek, Szewska, 231, poleca swój zakład obuwia meżkiego i damskiego z wyrobów prawdziwych wiedeńskich reżąc za trwałą i piękną robotę.

Karol Flank, Floryańska, 323. Wielki i dobrze zaopatrzony skład obuwia damskiego.

Józef Hibiński, Floryańska, 336. Skład obuwia meżkiego w doborowych gatunkach, po cenach umiarkowanych.

Ludwik Kosiarski, Rynek 16. (Szara kamienica). Majster szewski, przyjmuje wszelkie zamówienia, za trwałość i dobroć roboty ręczy.

S. Kozłowski, Floryańska, 330. Skład obuwia meżkiego i damskiego z najlepszych zagranicznych materiałów, po cenach umiarkowanych.

Józef Kozłowski, Floryańska, 324. Sklep obuwia meżkiego w wyborowych gatunkach.

M. Mazurski, Sławkowska, 267. Wyrabia obuwie meżkie z jaknajlepszemu towaru i za najdokładniejszą robotę ręczy.

A. Ambrozek, Szewska, 123/4 podejmuje się wszelkich wyrobów sukien meżkich, które wykonywa w jaknajkrótszym czasie polecając się Publiczności.

Andrzej Bernacki, krawiec meżki, Sławkowska 233, poleca gotową robotę i przyjmuje zamówienia, reżąc za trwałość i dobroć roboty i materiałów.

S. Czarnuchowski, Floryańska, Krawiec meżki. Poleca Sz. Publiczności zawsze wielki wybór tak sukien gotowych, jak sukna i kortów na każdą porę.

L. Filipkiewicz, Floryańska, 352. Wyroby sukien meżkich z wyborowych krajowych i zagranicznych materiałów.

F. Kosiba ul. św. Anny, 198, obok hotelu „Victoria“ poleca swój skład sukien meżkich z wyborowych materiałów krajowych i zagranicznych.

I. Marek, Floryańska 356, Magazyn sukien meżkich własnego wyrobu, największej mody oraz skład sukna i kortów krajowych i zagranicznych.

K. Witkay, Hotel Drezdeński. Nowo założony magazyn ubiorów meżkich na sposób zagraniczny.

Józef Zarzycki, Floryańska, 333. Krawiec cywilny i wojskowy. Skład wszelkich przyborów wojskowych i urzędniczych.

Aniela Rymańska, Sławkowska, 283, II piętro. Przyjmuje krawieczynie damską oraz szycie na maszynie.

Eleon. Stankiewicz, Grodzka, 67. Magazyn sukien damskich.

Marcyanna Zarównowa, Stolarska, 472. Przyjmuje hafty, tudzież bieliznę znaczący gustownie, szybko i po bardzo umiarkowanych cenach.